

Odejście od węgla jest nieuniknione. Timmermans na Śląsku w sprawie transformacji regionu.

Data publikacji: 8.12.2022 20:05

Debata na temat przyszłości naszego regionu odbyła się na Stadionie Śląskim. Uczestniczył w niej Wiceprzewodniczący Komisji Europejskiej, Frans Timmermans, przedstawiciele central związkowych branży górniczej oraz władze województwa śląskiego, europosłowie i zaproszeni goście.

Spotkanie na Stadionie Śląskim fot. A. Grygiel/śląskie.pl

Wiceprzewodniczący Komisji Europejskiej, Frans Timmermans, podczas wizyty w Województwie Śląskim, spotkał się m.in. ze stroną społeczną w sprawie transformacji regionu. W debacie na Stadionie Śląskim uczestniczyli m.in. przedstawiciele central związkowych branży górniczej.

Komisja Europejska w poniedziałek zatwierdziła pięć planów sprawiedliwej transformacji polskich regionów górniczych. Łączna wartość zatwierdzonych planów to 3,85 mld euro. W sumie do naszego województwa trafi kwota 5 mld euro. Krajowy Plan Sprawiedliwej Transformacji na szczeblu rządowym wraz z Terytorialnymi Planami Sprawiedliwej Transformacji (TPST) w regionach mają być podstawami realizacji przedsięwzięć opartych o nowy europejski instrument: Fundusz Sprawiedliwej Transformacji (FST; ang. Just Transition Fund – JTF). FST ma niwelować społeczne i gospodarcze skutki transformacji energetyczno-klimatycznej.

- To oznacza, że 3,85 mld euro jest już dostępne dla pięciu regionów na transformację w kierunku m.in. zaawansowanego wysokoefektywnego przemysłu – zakomunikował podczas debaty wiceprzewodniczący KE. **- Wszystkie te plany leżą teraz w rękach lokalnych i regionalnych samorządów, będziemy pracować nad nimi razem. To nam pozwoli zadbać o bardzo konkretne potrzeby lokalnej społeczności, a także potrzeby przedsiębiorstw zarówno dużych, jak i małych i średnich. (...) Musimy jasno udowodnić, że w tej transformacji z epoki węgla nikt nie pozostanie sam, każdy musi odnieść sukces. Oczekuję już na współpracę z marszałkami i prezydentami miast, aby te plany urzeczywistnić i aby stały się one sukcesami** – dodał Timmermans.

Wiceprzewodniczący KE uściślił, że fundusze te będą zarządzane regionalnie i lokalnie, aby najlepiej odpowiadać lokalnym potrzebom.

Marszałek Jakub Chełstowski podziękował Timmermansowi za ostatnie cztery lata pracy nad śląskim TPST, a także obecnemu na wydarzeniu Jerzemu Buzkowi za koncepcje i idee oraz bycie „dobrym duchem” prac nad planem.

- Odejście od węgla jest nieuniknione. Niemniej proces transformacji musi uwzględniać wszystkie grupy społeczne, zwłaszcza te związane bezpośrednio z sektorem górniczym. Bo trzeba pamiętać że jedno miejsce w górnictwie generuje cztery miejsca pracy w branżach mu dedykowanych. Nie możemy sobie pozwolić na to, aby ktokolwiek w tym procesie został pominięty na co mocny nacisk kładzie wiceprzewodniczący KE Frans Timmermans. Środki jakie mamy otrzymać w ramach wszystkich źródeł włącznie z Funduszem Sprawiedliwej Transformacji będą przede wszystkim uwzględniać kwestie z uregulowaniem miejsc pracy. To alternatywa względem górnictwa. I gwarancja że każdy pracę znajdzie w nowych technologiach. Pamiętajmy że stawiając na ten kierunek rozwoju wytyczamy szlak dla kolejnych

pokoleń. Także tych, które z rodzin górniczych pochodzą. Nie wolno nam tej szansy zmarnować. Komisja Europejska jest nam przychylna. A my musimy podjąć to wyzwanie – powiedział marszałek Jakub Chelstowski.

Europoseł, w przeszłości przewodniczący Parlamentu Europejskiego Jerzy Buzek ocenił, że przyjazd Timmermansa na Śląsk, czyli do regionu, który ma najwięcej do zrobienia ze wszystkich regionów europejskich, jeśli chodzi o transformację energetyczną - świadczy o tym, że UE naprawdę zainteresowana jest sytuacją ludzi, tym, co będzie działo się w Województwie Śląskim.

- Musimy zrezygnować stopniowo, rok za rokiem - tego się nie robi w ciągu roku czy dwóch lat - z górnictwa węgla kamiennego. Jest to dla nas konieczne, dlatego że górnictwo węgla kamiennego się jednak kończy. To trwało sto kilkadziesiąt lat, przyniosło naszemu krajowi olbrzymie bogactwo, ale dzisiaj budujemy zupełnie nową rzeczywistość na Górnym Śląsku, w Zagłębiu i innych regionach Polski. Warto uwierzyć w tę nową rzeczywistość – mówił Jerzy Buzek przypominając, że idea Funduszu Sprawiedliwej Transformacji zrodziła się w tym regionie.

- Ten fundusz ma podstawowy cel: żeby ludzie w Europie, którzy są w takich regionach górniczych, w których trzeba będzie zrezygnować z górnictwa w ciągu następnych lat, mieli poczucie, że ktoś o nich myśli, że nie zostali sami sobie – zaznaczył Buzek, przypominając o doświadczeniach transformacji.

Podczas debaty ze stroną związkową wrócono do podpisanej umowy społecznej, dotyczącej transformacji górnictwa węgla kamiennego, określa zasady i tempo wygaszania polskich kopalń węgla kamiennego (energetycznego) w perspektywie 2049 r. Dokument zawiera m.in. gwarancje zatrudnienia oraz osłon socjalnych dla górników, przewiduje budżetowe dopłaty do redukcji zdolności produkcyjnych oraz ujmuje mechanizmy wspierające transformację Śląska.

Warunkiem wejścia umowy w życie jest zgoda Komisji Europejskiej na pomoc publiczną dla górnictwa na zaproponowanych przez stronę polską zasadach. Polska ustawa w tej sprawie zakłada, że branża w ciągu 10 lat zostanie wsparta kwotą 28,8 mld zł. Związki zawodowe otrzymały od resortu aktywów państwowych wnioski notyfikacyjny do KE ws. wsparcia górnictwa z początkiem marca br. Jak zaznaczył Frans Timmermans, zawarte w niej zapisy, zostały zaakceptowane przez Komisję Europejską.

- Chcemy jednak mieć absolutną pewność, że te miejsca pracy będą nie tylko przy fotowoltaice i wiatrakach, ale także zupełnie nowych technologiach. Nie jesteśmy przeciwni zmianom. Musimy mieć jedynie pewność, że nie zostaniemy z niczym – mówił Arkadiusz Siekaniec ze Związku Zawodowego Górników w Polsce ZEC S.A. w Katowicach.

Podczas debaty zwrócono też uwagę na błędy jakie popełniono podczas trzech minionych dekad, podczas których rozpoczęto proces transformacji.

- Takie gminy jak Pszów, Radlin czy Knurów muszą dostać drugie życie, bo na transformacji do tej pory straciły – argumentowano podczas debaty. Dominik Kolorz, przewodniczący zarządu regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność” zaznaczył, że nikt bynajmniej nie podważa negatywnego wpływu spalania węgla na atmosferę. ***- Tylko że to nie węgiel sam w sobie jest zły, ale wykorzystywana technologia jego spalania*** – wskazywał Dominik Kolorz.

Uczestnicy debaty byli zgodni co do tego, że środki z Funduszu muszą trafić przede wszystkim na stworzenie nowych miejsc pracy.

Ze środków Funduszu pokrywane będzie również szkolenie 100 tysięcy pracowników, z których wielu zatrudnionych jest w sektorze paliw kopalnych. Według szacunków w wyniku działań w ramach planu sprawiedliwej transformacji na Śląsku powstanie 27 tys. nowych miejsc pracy. ***- Ta debata to historyczny sukces. Cieszę się, że będziemy mogli zarządzać tymi środkami z poziomu województwa. I ciągle jesteśmy otwarci na dialog*** – podsumował marszałek Jakub Chelstowski.